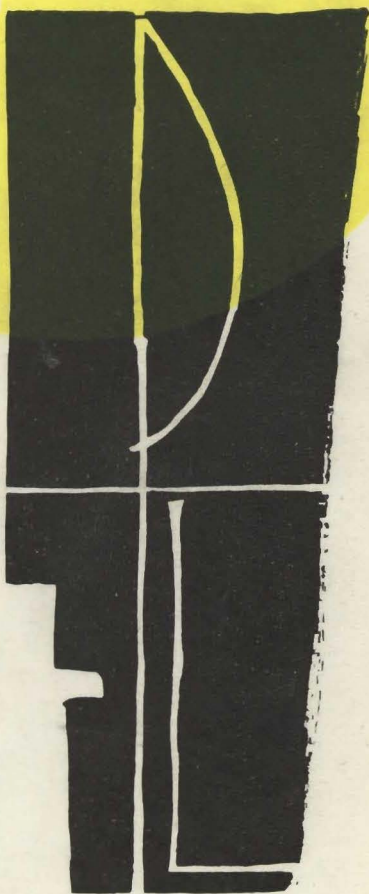


PRASKI
TEATR
LUDOWY



JAN DRDA

IGRASZKI Z DIABŁEM

Widowisko piekielne w II częściach

IGRASZKI Z DIABLEM

Wielki diabeł, który w czasie
jeden z nich, jakże w czasie
Apokalipsy, Pasterki, jako też Wileczki w
bie urodziny panuje

Chce w swoim poufalskim się brzmieniu, po-
kazuje się w postaci piana, kota.

W czasie tej czarnej Kibicki, który z
wielką siłą zakładał, jakże na tym
zmarłym, jakże w czasie
czarnej, jakże w czasie
czarnej, jakże w czasie
czarnej, jakże w czasie
czarnej, jakże w czasie
czarnej, jakże w czasie

Czas, który w czasie
czarnej, jakże w czasie
czarnej, jakże w czasie
czarnej, jakże w czasie
czarnej, jakże w czasie
czarnej, jakże w czasie
czarnej, jakże w czasie



WYPISY DIABELSKIE

Czart nie może żadnej substancjalnej formy z niczego stworzyć; biegów niebieskich pomieszać nie może, stąd nie mogą księżycy zdjąć z nieba, elementu całego z miejsca swego przenieść. A święci jeżeli to czynią, tedy mocą Bożą a swymi zasługami...

Bierze czart na siebie ciało z powietrza, z grubych waporów ziemskich. Św. Antoniemu Pustelnikowi dawał się widzieć, strasząc go to w postaci zwierząt strasznych, to ptaków drapieżnych; św. Pachomiuszowi w postaci koguta; św. Romualdowi w postaci jelenia, św. Hilarionowi w postaci liszki;



św. Dunstanowi w postaci niedźwiedzia; Małgorzacie św. w figurze smoka; św. Julianie w osobie anioła; św. Natanaelowi Pustelnikowi w osobie jeźdźca na ośle; św. Makaremu w osobie kosarza; Apellesowi Pustelnikowi jako też Wiktorowi w osobie urodziwej panny.

Chcąc wiernym poufałym się komu stawić, pokazuje się w postaci pieska, kota.



W Czechach był czart Rybencal, który i to uczynił, iż szklarzowi idącemu na targ i zmordowanemu prezentował blisko drogi siebie pieńkiem; szklarz usiadł, szkła potłukł.

Najbardziej się delectuje postacią kozła, który znaczy szpetność... Może czart nie samą rzeczą, ale tylko na oko, przez omamienie sprawić, że ludzie będą się zdawać końmi, osłami.

Czart częstokroć, choć nie ma gęby, języka, przecież uformowawszy sobie ciało z powietrza i waporów grubych ziemskich, mówi w tym cielemową artyficyjną, która się zdaje mieć voces articulatas, a nie są takie. Drugi ma sposób gadania, gdy wstąpi w jakie bydlę, jego organum, alias jego instrument ryczenia, rzenia, kwiczenia obraca na organum mowy ludzkiej, że owe bydlę gada, a nie wie co, i to złą wymową, jak szpak, sroka, kruk, papuga.

Tak uczynił ten zwodziciel z Ewą, przez usta węża mówiąc z nią w raju...



Z wszystkich czartów... każdy ma swe godziny i miejsca, i karaktery którymi kapturają ludzi potajemnie. Wysadził Lucyper na przodek Bachusa z swoją rotą, rozumiejąc o naszych krześcijanach, iż są poddani jemu, jako temu, który trunki ludzkimi szafuje, to jest wszystkie opilce na świecie sprawuje. Bo przez opilstwo każdy człowiek narychlej we wszystkie złości wpadnie, o które się Pan Bóg gniewa, a czart się w nich barzo kocha, nie tylko w pijaństwie komu złość wyrządzi, ale i sam marnie zginie, bo więcej obżarstwo albo pijaństwo ludzi potraci niż miecz.

Przeto czartom rozkazał Lucyper, aby pijaństwem łowili a zwodzili ludzi, jako mogli nalepiej.



LATAWIEC też jest z narodu czartowskiego: na ziemi a na powietrzu się chowa, tychże obyczajów, jako i ci wyższej mianowani, jedno, iż często na się bierze ciało obłudne, w cieniach się chowa, jako nietoperz abo kret. Używają też jego posług baby i wszystkie czarownice i rozmowy z nim miewają w cieniu, tak iż jeden drugiego nie widzi, jedno pomaca, Przekazają ludzkim małżeństwom, ale nie tym obyczajem, jako ludzie mniemają przez małżeński uczynek. Nie chciej temu wiary dać, boć on nie ma takiego przyrodzenia, jako człowiek ma, ani ciała własnego, jedno obłudne; wiele się ich na nim omyła.

ODMIENIEC jest też drugi rodzaj tych czartów, którzy się odmieniają w rozmaite osoby, tak zwierzęce jako w ptasze. Na tym też jeżdżą baby.

KOFFEL, czart; też jest rota czartowska wielka z hordy Bachusowej, nad którą rotmistrzem Koffel. Ten sprawuje pjanice wszystkie i przywodzi je ku wszemu złemu, tak aby każdy swe kotki okazał, podpisawszy sobie.

STROJNAT jest też jeden czart pyszny, który stroi pyszne ludzi, przyglądając pychy, pompy, postawy, wkradzszy się w afekty ludzkie, tak w ubierze, w chodzie, jako w potrawach obojga narodu. Ale widzimy więcej w tej mierze być występniejszy rodzaj żeński niż męczyński.

SZCZEBIOT albo **MARKOT**; tym czartom rozkazał Lucyper, aby ludzi języczne przywodzili ku swarom i obmówkom rozmaitym, szepcząc im za uchem, jako ma mówić, łając, przeklinając.

KOZYRA albo **BIERKA**, ten przygląda graczy, kostarzów i wszystkie, którzy się losy parają, przywodząc je na to, aby w rozpacz wpadali, zwłaszcza kiedy przegra, aby się obiesił, aby łajał, kłął się, czarta brał na pomoc, zabił towarzysza, złupił, skradł, nie robił i ku wszem złym rzeczom przywodził, które każdego sumnieniu szkodzą. Też bez czasu schodzą z świata, jako i pjanice, takowi wszyscy.

ŚMIESZEK czart, ten sprawuje wszystkie namśmiewce, którzy stroją śmiechy z prostych ludzi, sprawuje też błazny, w których się królowie, panowie kochają więcej niż w ludziach statecznych.



JAN DRDA
IGRASZKI Z DIABŁEM

(HRATKY S CERTEM)

WIDOWISKO PIEKIELNE W II CZĘŚCIACH
(10 obrazach)

OSOBY

Marcin Kabat weteran	— MARIAN JONKAJTYS
	TOMASZ ZALIWSKI
Sarka-Farka, rozbójnik	— JERZY JANUSZEWICZ
Ojciec Scholasticus	— WITOLD SKARUCH
Lucjusz, diabeł kusiciel	— RYSZARD BACCIARELLI
Disperanda, królowna	— MARIA MOŹDŻENIÓWNA
Kasia, jej służebna	— TERESA LIPOWSKA
	BARBARA WYSZKOWSKA
Solfernus, radca piekielny	— ANDRZEJ GRZYBOWSKI
Belial, radca piekielny	— LUCJAN DYTRYCH
Belzebub, książę piekieł	— ARTUR KWIATKOWSKI
Omnimor, chłopski diabeł	— ROMAN KŁOSOWSKI
	JAN NOWICKI
Karborund, chłopski diabeł	— LEONARD ANDRZEJEWSKI
Teofil, anioł	— WŁADYSŁAW STANISZEWSKI
Hubert, łowczy królewski	— GERARD SUTARZEWICZ
Diabeł pierwszy	— CZESŁAW MROCZEK
Diabeł drugi	— ROMAN KŁOSOWSKI
	JAN NOWICKI
Diabeł trzeci	— JERZY WICKI

Reżyseria i scenografia **CZESŁAW SZPAKOWICZ**

Muzyka **JERZY BARBASIEWICZ** ● Asyst. reż. **MARIAN JONKAJTYS**

Premiera ²⁴ w maju 1962 r.

Przedstawienie prowadzi
TERESA GNIEWKOWSKA

Sufler
WALENTYNA MICHAJŁOW

Kierownicy pracowni:

Krawieckiej męskiej
TADEUSZ BOLCZAK

Krawieckiej damskiej
HALINA ORLIKA

Malarskiej
EUGENIUSZ PALARCZYK

Stolarskiej
MIKOŁAJ WIERZBICKI

Perukarskiej męskiej
LEOPOLD MICHAŁSKI

Perukarskiej damskiej
WANDA KLUGE

Modelatorskiej
CZESŁAW ZAGAJEWSKI

Tapicerskiej
KAZIMIERZ DZWONKOWSKI

Kierownik oświetlenia
ROMUALD KAMOCCI

Brygadier sceny
WITOLD JARKIEWICZ

Kierownik techniczny
EDWARD KOPACZ

Chcesz osobę jaką usidlić miłością ku tobie?

Noś przy sobie mięso żrzebięcia, hyppomanes nazwane ususzone w garku nowym polewanym i w piecu, z którego chleb wyjęto. Upleć z włosów sidło miłosne tak, aby pierścień był niemal we śródku, i zawinawszy je w materiał jedwabną, znowu noś przy sercu, jak pierwej, dni sześć; siódmego dnia wyjmij pierścień z sidła i daj go osobie ulubionej; a to wszystko czyn przed wschodem słońca.

Pierścień ten miany był za najdzielniejsze filtrum i najpewniejszy środek ujmowania afektów.



Chcesz poznać, która ciebie ze trzech lub czterech osób bardziej miłuje?

Weź trzy lub cztery główki ostu, utnij końce i każdej dawszy imię tych trzech lub czterech osób, podłóż każdej z osobna pod poduszki. Główna, nazwana imieniem osoby bardziej miłującej, puści kiełki.

**„Zła niewiasta nad diabła gorsza piekielnego,
Bo ów tylko złych męczy, ta zaś i dobrego!**



Chmielewski — „Nowe Ateny“
Z „Postępów prawa czartowskiego“
Bohomolec — „Diabeł w swojej postaci“
Hieronim Morstin — z „Fraszek“



ZESPÓŁ ARTYSTYCZNY

AKTORZY

LEONARD ANDRZEJEWSKI
RYSZARD BACCIARELLI
EWA BERGER-JANKOWSKA
HANNA BIELSKA
TADEUSZ BOGUCKI
LUCJAN DYTRYCH
JADWIGA GOSŁAWSKA
ANDRZEJ GRZYBOWSKI
IRENA JAGLARZOWA
JERZY JANUSZEWICZ
MARIAN JONKAJTYS
JULIUSZ KALINOWSKI
JÓZEF KLEJER
ROMAN KŁOSOWSKI
BARBARA KOŚCIESZANKA
IRENA KOWNAS
ARTUR KWIATKOWSKI
ZENON LAURENTOWSKI
TERESA LIPOWSKA
LUDMIŁA ŁACZYŃSKA
JERZY MOLGA
MARIA MOŹDZENIOWNA
CZESŁAW MROCZEK
JAN NOWICKI
ALDONA PAWLÓWSKA
MIECZYSLAW PIOTROWSKI
WOJCIECH RADZIEJOWSKI
ZENON REK
JANINA SEREDYŃSKA
WITOLD SKARUCH
WŁADYSŁAW STANISZEWSKI
GERARD SUTARZEWICZ
JERZY WICIK
BARBARA WYSZKOWSKA
ALICJA WYSZYŃSKA
SYLWIA ZAKRZEWSKA
TOMASZ ZALIWSKI
KAZIMIERZ ZARZYCKI
BARBARA ZIELIŃSKA
ALINA ŻELISKA

Scenograf

ROMUALD NOWICKI

Dyrektor i kierownik artystyczny
JERZY RAKOWIECKI

W REPERTUARZE TEATRU

ALEKSANDER FREDRO

NOWY DON KISZOT

CZYLI STO SZALEŃSTW
Widowisko w III aktach z muzyką Stanisława Moniuszki

STEFAN ŻEROMSKI

SUŁKOWSKI

DRAMAT W V AKTACH

JERZY KIERST

TAJEMNICZA SZKATUŁKA

BAJKA DLA DZIECI

JAN DRDA

IGRASZKI Z DIABŁEM

WIDOWISKO PIEKIELNE W II CZĘŚCIACH

W przygotowaniu:

WILIAM SZEKSPIR

STRACONE ZACHODY MIŁOŚCI

K O M E D I A

W REPERTUARZE TEATRU

WIDOWISKA

ALEXANDER FREUD

NOWY DOKUMENT

CZYLI STOSUNEK

Kasa biletowa Teatru czynna codziennie od godz. 10 do 19.15, a w poniedziałki od godz. 10 do 17.

*

Przedsprzedaż biletów: „ORBIS“ ul. Bracka 16 i ul. Targowa 56, kasy „SPATIF“ Al. Jerozolimskie 25 oraz kasa biletowa Teatru (telefon 923.66).

*

Zamówienia na bilety zbiorowe przyjmuje Organizacja widowni (tel. 923-66 i 931-18) na miesiąc z góry, codziennie od godz. 8 do 16 prócz niedziel i świąt.

*

Dojazd do Teatru tramwajami nr 4 i 32 oraz autobusami nr 101 z Placu Trzech Krzyży i nr 119 lub 120 spod cerkwi przy Dworcu Wileńskim.

*

PO PRZEDSTAWIENIU SPECJALNY
AUTOBUS ODWOZI PUBLICZNOŚĆ
DO PLACU KONSTYTUCJI

SEZON 1961/62

Cena zł 2,50

